

Ziemia Radomska

ODDZIAŁY: Opoczno, ul. Piotrkowska Nr. 26A, telefon Nr. 28
Wierzbnik, ul. Starachowicka Nr. 42
Ostrowiec, ul. Focha Nr. 12
Skarżysko, ul. Staszica Nr. 12.

GODZINY PRZYJĘĆ:
REDAKCJI od godziny 12-ej do 14-ej
ADMINISTRACJI od godziny 9-ej do 14-ej i od 17-19
RADOM, ul. PIŁSUDSKIEGO Nr. 12, telefon Nr. 23-65 i 23-66.

RADOM W HOŁDZIE KOMENDANTOWI

Akademja w Fabryce Broni

Uroczystości obchodu Imienin Józefa Piłsudskiego na terenie Fabryki Broni rozpoczęto w dniu 18 — capstrzykiem orkiestry fabrycznej. Barwna iluminacja Fabryki i Kasyna sprawiała odświeżające wrażenie, a udekorowanie całej kolonii flagami narodowymi, jeszcze bardziej podkreślały uroczysty charakter święta.

Wieczorem w Świetlicy Pracowników F. Br. w pięknie udekorowanej sali teatralnej odbyła się popularna Akademja dla pracowników i zaproszonych gości, którą zagał Prezes Koła Kult.-Oświatowego — p. Janiszewski, poczem p. prof. Małuja wygłosił okolicznościowe przemówienie, skreślając w krótkich słowach obecną działalność Marszałka Polski i Jego znaczenie dla Narodu. Przemówienie przyjęto długo niemiłkającymi oklaskami. W dalszym ciągu programu orkiestra pracowników F. B. pod kierownictwem p. por. Urbańskiego wykonała artystycznie dwa piękne utwory: Nabuchodonozor I „Cud nad Wisłą”, a sekcja teatralna K. K. O. odegrała na scenie fragment (1 akt) ze sztuki Anczyca „Łobzowanie” połączonej ze śpiewami i tańcami. Podkreślić należy, że zarówno reżyser p. Tomaszewski, jak i wykonawcy nie szczędzili pracy, to też całość wypadła b. dobrze.

Akademja zostanie powtórzona w sobotę dnia 23 b. m. dla wojska.

W dniu 19 — pracownicy zebrali się przed fabryką i po uformowaniu się umundurowanych organizacji wojskowych, Zw. Strzeleckiego i Zw. Rezerwistów, oraz odegraniu Hymnu Narodowego, St. Rzeźcoznawca C. O. M. U. p. mjr. Dzierżyński, w imieniu Ministra Spraw Wojskowych, udekorował Krzyżami Zasługi następujących pracowników Fabryki: pp. inż. Janusza Tymowskiego i inż. Aleks. Piotrowskiego — srebrnymi oraz pp. Zygmunta Sobczyka, Jana Romańskiego, Jana Stan. Szczykutowicza, Józefa Lutyńskiego, Franciszka Zasade, Stan. Mieczysława Oleszczuka, Józefa Dzwirka, Aleksandra Sławnińskiego, Juliana Kalinowskiego, Stanisława Szpitaka i Jana Wróblewskiego — brązowymi. Po odegraniu marsza 1-ej Brygady — pracownicy zorganizowanym pochodem z orkiestrą na czele wyruszyli na plac 3-go Maja, gdzie przyłączyli się do ogólnych uroczystości.

Akademja w Fabryce Masek Przeciwigazowych

Wigilja Imienin Wielkiego Człowieka który wszystko dał z Siebie dla Polski — dla nas i dla przyszłych pokoleń. I cóż więc wzamian w dniu Jego Imienin oprócz serc pełnych miłości i wdzięczności przynieść Mu możemy w upominku? Czyż jest dość godny sposób uczczenia tego dnia? Możemy tylko obok uzewnętrznienia czci, głęboko zasianej w sercach, dać wyraz miłości synowskiej, przez radość, przez zabawę i ochotę do życia. Po tej więc linii poszła Wojskowa Wytwórnia Sprzętu Przeciwigazowego w Radomiu w tym dniu urządzając Akademję we własnej Świetlicy staraniem Koła Kulturalno-Oświatowego Wytwórni, pod protektoratem Koła Przyjaciół Przystosowania Wojskowego Pracowników Wytwórni oraz przy poparciu Dyrekcji.

W odświeżonej przystrojonej sali, lśniącej od światła i pomysłowych dekoracji przy licznych udziałach pracowników fizy-

cznych i umysłowych zagał akademję p. dyr. Kazimierz Godlewski.

Potem na podium wstąpił, zawsze ofiarny p. profesor Małuja, streszczając

historję życia i walk Marszałka Józefa Piłsudskiego, kończąc pięknie, z talentem wypowiedziane przemówienie okrzykiem na cześć Solenizanta.

Afera Pietrasika

Aresztowanie defraudanta, który sprzeniewierzył około 72 tysięcy pieniędzy skarbowych nie przestaje być dla Radomia sensacją.

Toczące się śledztwo, które nie pozwala na ujawnianie szczegółów mogących temu śledztwu zaszkodzić zniewala nas do ograniczenia się w podawaniu interesujących szczegółów tej niezwykłej afery.

Antoni Pietrasik, tak jak go widział nasz reporter przedstawia sobą obraz człowieka kompletnie zrezygnowanego.

Opuszczony, zaniebany, skuty w kajdany prowadzony pod eskortą czterech policjantów sprawia przykre wrażenie.

Jego defraudacja to szczyt bezdennej naiwności w połączeniu z bezprzykładnym zuchwalstwem. Ta jego bezczelność, która podyktowała mu kradzież w biały dzień, graniczy z postępkiem dziecka lub wyrafinowanego zbrodniarza. Tylko b o w i e m umysł obdarzony t. z. „genjuszem przestępczości”, albo nieobliczalność dziecka mogły wpasować na taki pomysł zbrodni.

A owoce tej zbrodni?

Pietrasik w więzieniu. Policja częściowo odebrała pieniądze. Reszta w większej części zostanie odnaleziona. Karjera zwichnięta. W per-

spektywie długie lata kryminalu, a potem wegetacja człowieka wyrzuconego poza nawias społeczeństwa.

Moment skradzenia pieniędzy i moment aresztowania to dwa słupy graniczne czasu, w którym mieści się kilka tygodni żywota ściganego zwierzęcia.

Pietrasik błakał się z tyśiącami w kieszeni, a mógł wydawać grosze. Cierpiął zmęczony, bojąc się położyć spać. Odmroził nogi.

Znalazł wreszcie przytułek w domu Markiewicza.

On posiadacz zrabowanych dziesiątków tysięcy, gnieździł się w izdebce alkoholika zdany na jego łaskę i niełaskę.

Tu urządził sobie barłóg za szafą, w którym przepędzał beznadziejne dni i noce.

68 tysięcy odebrano

Do tej chwili nasza dzielna policja wydostała 68 tysięcy złotych pochodzących z defraudacji.

W mieszkaniu Markiewicza Pietrasik zainstalował się dzięki pośrednictwu Zdzisława Górskiego. Uciekać dalej nie mógł, gdyż miał odmrożone skutkiem tułaczki na mrozie nogi.

Parę osób, a m. in. Górski zostało aresztowanem w związku z tą sprawą.

Inż. Świdziński na ławie oskarżonych przed sądem

16,586 zł.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Radomiu rozpatrywał sprawę inż. Świdzińskiego Józefa, byłego dyrektora spółdzielni p. n. „Zdobycz Robotnicza”.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonemu Świdzińskiemu Józefowi, iż na stanowisku dyrektora spółdzielni rozporządzał samowolnie funduszami spółdzielni, użył swego stanowiska świadomie na szkodę tej instytucji, przyczyniając się do poniesienia straty przez tę spółdzielnię na sumę

16,586 zł.

Oskarżony, Świdziński po opuszczeniu stanowiska członków Dyrekcji Spółdzielni przez pp. Kazimierza Papięgo i Michała Piekarskiego, nie zwołał przewidzianego w Statucie Walnego Zgromadzenia, by wybrać na ich miejsce nowych 2 członków Dyrekcji; a sam gospodarował, narażając tę instytucję na stratę, ięgałącą tysiące złotych.

Sprawozdanie z tej sprawy podamy jutro. A. R.

O odznaczeniach pracowników pisa-
liśmy wczoraj. (przyp. red.)

Po odczytaniu tekstu depeszy, wysłanej przez dyrekcję, do Pana Marszałka, w następnych numerach programu członkinie PWK przy Wytwórni wypowiedziały dwa piękne wiersze Lechonia i Małaczskiego dając prawdziwą ucztę dla nawet najwybredniejszego ucha. Jako ostatni numer programu chór WWSP pod kierownictwem p. por. Więckowskiego odśpiewał szereg pieśni.

Zrywając z szablonem lat ubiegłych, a jednocześnie dając wyraz tej naturalnej radości, jaka w dniu takim winna gościć w sercach naszych, Koło przyjaciół WP pracowników Wytwórni, urządziło po zakończeniu akademji — zabawę, która przeciągnęła się aż do świtu. Doskonała muzyka, świetnie zaopatrzone bufet, a przedewszystkiem ten jedyny w swoim rodzaju radosny i szczery nastrój bezsprzecznie w dużej mierze zasługa p. dyr. Godlewskiego i pań organizatorek z p. dyr. Godlewską na czele, dały obraz piękny i na długo pozostający w pamięci uczestników.

Goście w osobach p. mjr. Dzierżyńskiego, p. prof. Małui, oraz przedstawiciela Komisji Odbiorczej Rumuńskiej, sądzą, że niezaufa chwil, poświęconych na tę zabawę. Do rana bawiono się ochoczo — jednak już o godz. 8.30 zwrót Wytwórni szeregi mundurowanych pracowników oraz cały personel Wytwórni udały się na Plac Marszałka, aby po wysłuchaniu Mszy Św. wziąć udział w defiladzie.

I radowały się serca Koła PW przy WWSP, gdy maszerujące w pełnym umundurowaniu członkinie PWK zbierały brawa i wyrazy uznania za dzielny wygląd i tem samem dawały rękojmię zrozumienia swej roli i zadań oraz umiejętności rozgraniczenia twardych obowiązków i radości życia. W.

Pełnomocnictwa dla Prezydenta

Warszawa. 21.3. Dzisiaj przedpołudniem obradują trzy komisje Sejmu. Komisja spraw zagranicznych rozpatruje cztery projekty ustaw ratyfikacyjnych różnych układów międzynarodowych.

Na porządku dziennym dzisiejszych obrad znajduje się dziewięć punktów. Osiem z nich to te, które spadły z wczorajszego posiedzenia sejmu; są to dalsze ustawy dodatkowe przyjęte ostatnio przez komisję skarbową. Do ważniejszych z nich należy ustawa o opodatkowaniu tłumaczy.

Pozatem na porządku dziennym znajduje się projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania w okresie bezsejmowym rozporządzeń z mocą ustawy. Według tego projektu Prezydent Rzeczypospolitej będzie mógł wydawać tego rodzaju rozporządzenia we wszystkich sprawach państwowych z wyjątkiem zmiany konstytucji.

Projekt tej ustawy, który prawdopodobnie wywoła dłuższą dyskusję będzie referował poseł Paschalski. Prawdopodobnie jutro również zbierze się sejm dla załatwienia pozostałych jeszcze projektów ustaw, a więc ustaw ratyfikacyjnych, które dzisiaj znajdują się w komisji spraw zagranicznych, poprawek senatu do budżetu na przyszły okres budżetowy oraz kilka drobnych projektów ustawodawczych.

NA PRZEDNÓWKU

LADA DZIEŃ ROZROCZNĄ SIĘ PRACE SEZONOWE

Przedwiośnie... Przyroda budzi się ze snu zimowego, okute lodami wody rzeczne zyskują znów swobodę ruchu, przemartła ziemia poczyna tać, ruń na polach poczyna zielenieć, w konarach drzew krążyć już soki żywotne... Lada dzień, a rolnik wyjdzie na pole, murarz zjawi się na rozpoczętej zeszłego roku budowlu, robotnicy staną do robót ziemnych, drogowych.

Bo utęsknione przez świat pracy przedwiośnie — to zarazem przeminiecie kulminacji bezrobocia, to gromadny nawrót do pracy, to pusczenie w ruch łopat, to zwózka cegieł, to tysiączne inne przejawy przezwyciężenia kilkomiśnecznego „sezonu martwego”, sezonu zimowego.

Na rok bieżący, na rozpoczynający się właśnie okres pracy wiosennej, letniej i jesiennej, mamy ustalone już rozmaite akcje inwestycyjne. Wiemy o niej z zapowiedzi czynników miarodajnych, mówili o nich otwarci i wstępnym na forum parlamentarnym i szef rządu i resortowi ministerów, znamy też plany i projekty w tym względzie.

Jest to właśnie przejaw naszej aktywności gospodarczej, tem bardziej zasługujący na podkreślenie, że prowadzony jest własnymi środkami, własnymi zasobami społecznymi, a bez uciekania się do obcych źródeł.

A zadania stoją przecież przed nami ogromne. Mamy poważną spuściznę zaległości, przeważnie niezawinionych, bo przejętych z tych czasów jeszcze, kiedy eksploatację stanowiły przedmiot cudzej eksploatacji. Stąd też wzięły się te olbrzymie zaniedbania, których w ciągu kilkunastu lat, borykając się o niepodległość gospodarczą, trudno było nadrobić. Nie sposób bowiem przecieć w tak krótkim czasie powetować szkody, które narastały w ciągu stuleci...

I to właśnie wytycza granice i charakter tych prac, których teraz podjąć się trzeba. Musimy budować. Drogi, mosty, koleje i t.d. Musimy skończyć z tym zawstydzającym i upokarzającym stanem, że jesteśmy na tych odcinkach na dalekim planie w porównaniu do sąsiadujących z nami od zachodu państw. Ze to, co określamy mianem „robót publicznych”, obejmuje nie żadne zbytki, a najprymitywniejsze urządzenia, bez

których nie można sobie w ogóle wyobrazić życia państwa o 34 milionach ludzi.

Uświadomienie tych konieczności zatacza w społeczeństwie z roku na rok coraz szersze kręgi, a wyraża się na szczęście również w coraz intensywniej szej prywatnej inicjatywie. Przybysza ponadto obecnie bardzo ważki czynnik twórczy, stanowiący nowe samorządy terytorjalne, zwolnione już od zmyrów rozgrywek partyjno-politycznych, a przezwyciężające się coraz bardziej na odcinek pracy gospodarczej. Samorządy przebudowały się pod tym względem z wieloletniego „snu zimowego”. Zdają sobie już sprawę, że nie można zaczynać wszystkiego od zębów... subwencje państwowe, że nie sposób wyręczać się funduszami, wydobywanymi z kasy Państwa, by własnymi zasobami pokrywać tylko wydatki wegetatywne: na własny personel i na zbytkowne urządzenia, nie pozostające w prostym stosunku do malejących wciąż dochodów... I dlatego też ze strony tępczących już zgola innym duchem samorządów miejskich i wiejskich spodziewać się trzeba również inicjatyw twórczych.

Mamy zresztą za sobą, jeśli chodzi o roboty publiczne, pewne już doświadczenia. W miarę, jak kryzys pogłębiał

bezrobocie, nie siedzieliśmy z założonymi rękami. Dzieje Funduszu Bezrobocia, a potem Funduszu Pracy, przeobrażenia własne, jakie tu się dokonały — dostarczyły nam wiele materiału doświadczeń. Akcje te jednak, jeśli chodzi o stosunek do prac inwestycyjnych i walki z bezrobociem, miały raczej charakter paljatywu.

W roku bieżącym dzieje się inaczej. Idziemy do dzieła z świadomą, planową akcją, po zapewnieniu jej zgóry określonych podstaw finansowych, wysoce dokonywanych z dokładnej analizy realnych naszych możliwości.

Wpływ tej akcji będzie miał skutki bezpośrednie i pośrednie. Bezpośrednie — w postaci zatrudnienia przy robotach publicznych ludzi, pozbawionych pracy. Pośrednie — w postaci ożywienia życia gospodarczego w kraju, ożywienia rodzinnym wytwórczości i wzbudzenia objawów towarzyszących w postaci szeregu inicjatyw prywatnych.

Przedwiośnie uprzedzamiamy nam, że nadeszła chwila, by zabrać się do dzieła. Plan akcji jest ustalony; jej rozmiar i podstawy finansowe znane; chodzi o to, aby inicjatywa Państwa została wielokrotnie pomnożona przez inicjatywę prywatną.

M.

Z zebrania Zw. Metalowców Z.Z.Z.

Dnia 13 marca b. r. w lokalu własnym przy ul. Żeromskiego Nr. 15, odbyło się, jak podawaliśmy roczne zebranie członków Zw. Zaw. Metalowców Z. Z. Z.

Zebranie zajął ob. Konior prosząc do prezydium ob. ob. delegata Zarządu Głównego W. Słowińskiego na przewodniczącego, na asesora delegata Zarządu Głównego J. Lackorzyńskiego i Sekr. Okręgu radomskiego ob. Z. Dymka, na sekretarza ob. Jana Jaworskiego.

Sprawozdanie z działalności złożył ob. prezes A. Konior i sekr. Stanisław Bieroński, sprawozdanie finansowe złożył ob. Bugalski Stefan, Komisji Rewizyjnej ob. Wajzer Józef.

Nad sprawozdaniem odbyła się krótka i rzeczowa dyskusja poczem na wniosek Komisji Rewizyjnej ustępującemu zarządowi uchwalono absolutorium jednogłośnie i podziękowanie za pracę.

Ob. Dymek Sekr. Okręg. wygłosił dłuższe przemówienie na temat ogólny poczem wybrano nowy zarząd, który ukończył się w następujący sposób: prezes Bieroński Stanisław, vice prezes Szokalski Jan, vice prezes Bugalski Stefan, s-krętarz Jaworski Jan, zastępca Karwowska Janina, skarbnik Boruński Tomasz, gospodarz Trzciniński Antoni, czł. zarządu Kwiekowa Michalina, Pawłowska Felicja, Damentko Marian, Tomczyk Czesław, Najbert Antoni, Der Waclaw. Komisja Rewizyjna: przewodniczący Wajzer Józef, vice przewodniczący Słabowski Bogusław, sekretarz Hajdakówna Janina. Jako zastępcy ob. Myszkiewiczówna Stanisława i ob. Oberman Edward. **Sąd koleżeński:** Bedyński Wincenty, Kreczyński Anzelm, Kamiński Stanisław, Kowalski Jan, Stamburski Zygmunt.

Wykłady języka polskiego w 10 uniwersytetach i 25 szkołach średnich Ameryki

Prasa amerykańska donosi, że powstały katedry języka polskiego na 10 uniwersytetach i w 25 szkołach średnich (high schools) Ameryki.

O ile w czasach, gdy Polska była w niewoli, a imię jej nie istniało w historii świata, ani na jego mapie, podobny stan rzeczy był nie do pomyślenia, o tyle po odzyskaniu niepodległości Amerykanie zaczęli się interesować Polską i Polakami. Skutkiem tego język polski jako przedmiot coraz częściej zaczął pojawiać się w programie szkół amerykańskich i obecne pokolenie Amerykanów odnosi się do spraw polskich z innym zrozumieniem, niż ich ojcowie i dziadkowie. Młodsze polska domaga się również ze swej strony języka ojczystego w szkołach, co wskazuje, że wychodźstwo nasze nie coła się i nie wynaradawia, lecz przeciwnie — postępuje naprzód i umacnia swe uczucia narodowe.

Katedry języka polskiego wprowadziły już uniwersytety w Columbię, North-western, Mundelein, Detroit, Wisconsin, Creighton, Dartmouth oraz 25 szkół średnich.

Z sali sądowej

Nieudana operacja spowodowała śmierć pacjentki

Wczoraj Sąd Okręgowy w Radomiu rozpatrywał sprawę akuszerki z Kowalewki, Anny Zabiegłowej, oskarżonej o to, iż w połowie października ub. r. dokonała operacji na osobie Marianny Bąkowej, spowodowała przez zakazanie krwi jej śmierć.

Pociągnięta do odpowiedzialności karnej Zabiegłowej do winy się nie przyznała. Ekspertyza d-r Najmana wypadła korzystnie dla oskarżonej. Oskarżał prokurator Szafer, bronił oskarżoną adw. Wasilewski Zygmunt. Sąd w składzie: przewodniczący s. o. wiceprezes Warzycki, wolanci s. o. s. o. Maliszewski i Plewako, wydał wyrok, mocą którego oskarżona Anna Zabiegłowa skazana została na 1 rok więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 3 lat.

Budujemy Szkoły Polskie zagranicą

Budujemy Szkoły Polskie zagranicą

Ar.

REPREZENTACYJNE
WYTWORNE KINO „ADRIA”

Od poniedziałku dnia 18 marca r. b.

Fenomenalna gwiazdka, o której z zachwytem mówi dziś cały świat, czteroletnia

Shirley Temple

w filmie

Tajemnica Małej Shirley

Nadprogram
Buc Jones
w sensacyjnym filmie



Mściciel Prerji

Początek o godz. 5.30

KRONIKA

MARZEC
22
PIĄTEK
Katarzyn, Bogusi.

Dyżury Aptek

Z piątku na sobotę apteka Łagodzińskiej.

RADJO-WARSZAWA

Piątek

6.30: pieśń kiedy ranne wstają zorze, 6.35: piosenka do gimnastyki, 6.40: gimnastyka, 7.20: muzyka z płyt, 7.15: dziennik poranny, 7.45: program na dz. bież., 7.50: wskazówki praktyczne, 8: audycja dla szkół, 11.57: sygnał czasu, 12: hejnał z Krakowa, 12.03: wiadomości meteorologiczne, 12.05: koncert, 12.50: chwila dla kobiet, 12.55: dziennik południowy, 13: koncert popularny, 13.50: wiadom. o eksp. polskim, 13.55: przegląd gieldowy, 15.45: koncert z Krakowa, 16.30: listy od dzieci starszych, 16.45: recital z Krakowa, 17: dyskusyjny o zagadnieniach wychowawczych, 17.15: Roman Siatkowski V-ty kwartet smyczkowy, 17.40: audycja dla chorych, 18.10: teatr wyobraźni, 18.30: koncert reklamowy, 18.45: Fr. Lohar melodie z opt. kraina uśmiechu, 19.07: program na dz. nast., 19.15: skrzynka rolnicza, 19.25: wiad. sport. lokalne, 19.30: wiadom. spor. ogólnopolskie, 19.35: koncert z Łwowa, 19.50: feljeton aktualny, 20: jak spędzić święto, 20.05: pogadanka muzyczna, 22.30: recytacja poezji, 22.45: nauki wielkopostne, 23: wiadom. meteor. dla komunik. lotniczej, 23.30: muzyka salon. z płyt.

Walne Zebranie Zw. Pr. Ob. Kobiet w Radomiu

Dnia 22 go marca rb. w piątek o godz. 17:00 w pierwszym terminie i 17.30 w drugim terminie, odbędzie się Ogólne Zebranie (ul. Traugutta 53) z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie za r. 1934.
2. Sprawozdanie Kasowe.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Preliminarz budżetowy na r. 1935.
5. Wybory Zarządu.
6. Wolne wnioski.

Wobec ważności spraw, które będą poruszane prosimy o punktualne i liczne Przybycie.

Zarząd

Zebranie

W dniu 24 b. m. o godz. 10:00 w pierwszym terminie i o godz. 10:30 w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych odbędzie się Walne Roczne Zebranie członków Oddziału radomskiego Związku Kaniowców i Żeligowców i byłych Polskich Formacji na Wschodzie.

Zebranie odbędzie się w lokalu Związku Urzędników Kolejowych w Radomiu ul. Ogrodowa 14.

Prawo głosu posiadają tylko Koledzy niezależający z opłatą składek.

Sprostowanie

W związku z notatką p. t. „Strzelec” Śródmieście zajmuje jedno z czołowych miejsc w marszu Sulejówkę—Belweder”, otrzymujemy następujące wyjaśnienie: 1. Na dworzec, by pożegnać drużynę strzelecką z Radomia przybył p. dyr. Godlewski, a nie p. dyr. Oldakowski; 2. Drużyna opiekował się w Warszawie Komendant Oddziału Radom-Śródmieście ob. por. rez. Kijewski Feliks.

KINO APOLLO

Od poniedziałku dnia 18 marca r. b.

Według nieśmiertelnego romansu A. DUMASA
w rol. głównych: ELISSA LANDI i ROBERT DONAT
Całość 2 serie razem

KINO
„CZARY”
Radom, Żeromskiego 47,
telefon 16-46.
1240

Dziś i dni następnych!

Arcyzabawna komedia p. t.

KAPITAN KORKORAN

w której VLASTA BURJAN roześmiesz do łez publiczność naszego kina.

Nadprogram DODATKI DŹWIĘKOWE.

Sprawa o należność pracownika

W dniu wczorajszym Sąd Pracy w Radomiu rozpatrywał sprawę Władysława Garbowicza zamieszkałego przy ul. Strzeleckiej 44 przeciwko właścicielowi Huty Szklanej Ustronie Bolesławowi Garbowiczowi zamieszkałemu przy ulicy Strzeleckiej 30.

Władysław Garbowicz od roku 1930 do dnia 1 grudnia 1934 r. pracował w Hucie Ustronie w charakterze majstra hutniczego. Do dnia 2 lutego 1932 r. należność za pracę B. Garbowicz uregulował, a od dnia 2 lutego 32 r. do dnia 1 grudnia 1934 r. nie były w Hucie prowadzone żadne książki obrachunkowe, a B. Garbowicz wszystkim pracownikom płacił drobne sumy na ra-

chunek zarobków. Dnia 1 grudnia 34 r. W. Garbowicz został zwolniony z pracy i zarządał ogólnego obliczenia na co otrzymał odpowiedź, aby sam obliczył swoją należność. Wypadła suma 7,500 zł. i na poczet tej należności pracownik otrzymał 3,570 zł. Garbowicz rachunku tego nie uznał i nie przedstawiając żadnego obliczenia wypłacił ratami 630 zł., uważając rachunek za ukończony.

Sąd Pracy po zapoznaniu się ze sprawą postanowił sprawę odroczyć i zażądał złożenia przez B. Garbowicza w terminie jednodniowym wyciągu z książki buchalteryjnych, ewentualnie z list płacy.

Wyrok podamy.

W sprzeczce o zajęcie krowy, sąsiad strzelił do sąsiada

Krewki wieśniak skazany na 1 rok więzienia

We wsi Bartodzie pow. kozienickiego, między sąsiadami Franciszkiem Janiszewskim, a gajowym Władysławem Markiewiczem powstał spór na tle nieporozumień gospodarczych. Markiewicz od słów przeszedł do czynu i uderzył ręką w głowę Janiszewskiego... Janiszewski spowodowany otrzymanem uderzeniem, strzelił do Markiewicza. Strzał ten był fatalny dla Markiewicza, gdyż ten ostatni zwał się zakrawiony na ziemię z przestreloną łopatką i musiał przez kilka tygodni pozostać na leczeniu u lekarzy.

W dniu wczorajszym Janiszewski zajął ławę oskarżonych Sądu Okręgowego w Radomiu, oskarżony o usiłowanie zabójstwa Władysława Markiewicza. Oskarżony Franciszek Janiszewski do winy się nie przyznał, wyjaśniając, że faktycznie oddał strzał w kierunku Markiewicza, ale

nie miał zamiaru go zastrzelić, gdyż przez nieostrożność tylko spowodował strzał. Poszkodowany Markiewicz zeznał, że oskarżony celował do niego i chciał go zastrzelić, ale już nie ma do niego wielkiego żalu, że dawniej zgodnie i w przyjaźni żyli ze sobą.

Prok. Szafer popierał oskarżenie i wskazywał na winę oskarżonego, wziął jednak pod uwagę, że Janiszewski był spowodowany przez Markiewicza i dlatego prosił o karę i o zawieszenie mu takowej dla niego. Oskarżonego bronił adw. Wasilewski Zygmunt.

Sąd w składzie: s. o. przewodniczący Warzycki, wolanci s. o. s. o. Maliszewski i Plewako wydał wyrok, skazując Franciszka Janiszewskiego na 1 rok więzienia, z zawieszeniem mu tej kary na 3 lata.

A. R.

Kino Czary

W sobotę 23.III o godz. 1.30 i w niedzielę 24.III o godz. 12 i 1.30 po cenach popularnych wyświetla film p. t. KRÓL CYGANÓW z Jose Mojica w roli tytułowej, ponadto dodatki dźwiękowe. Ceny miejsc od 25 gr. do 49 gr.

Po gruntownym remoncie została otwarta

RESTAURACJA-CUKIERNIA „CRISTAL”

Codziennie koncerty. Śniadania od 60 gr. Lokal czynny od godz. 7.30 rano. Obiady z 3-ch dań — 1 zł. 50 gr. Barowe dania po 50 gr. Kolacje i la carte. Wyborowe wódki — galunkowe nalewki — koniaki krajowe i zagraniczne — likiery w najpięknym wyborze — wina. Grzeczna i szybka usługa. Cukiernia pod kierunkiem długoletniego cukiernika „Loursa” w Warszawie J. Sandołowska 2 razy dziennie świeży wypiek ciastek. 1257—30

Od poniedziałku dnia 18 marca r. b.

Według nieśmiertelnego romansu A. DUMASA
w rol. głównych: ELISSA LANDI i ROBERT DONAT
Całość 2 serie razem

Na skorostkę i popękana skórę

KREM

NIVEA

Cena: Zł. 0.40 do 2.60
PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu

Z koła podchorążych rezerwy

Zarząd Koła Podchorążych Rezerwy podaje do wiadomości, że Walne Zebranie Koła odbędzie się w dniu 30 marca rb. o godzinie 18.30 w pierwszym, o godzinie 19 w drugim terminie. Przybycie obowiązkowe.

Zebranie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego 14

Zarząd Koła wzywa Kolegów Podchorążych do wzięcia udziału w ostatnich ćwiczeniach aplikacyjnych, które odbędzie się w dn. 22.III, 26.III i 2.IV rb. w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego 14 godz. 18.

Z rozwoju prac w Ognisku K. P. W. — Radom

Staraniem referatu kult.-oświatowego tut. ogniska w dniu 16.III rb. o godzinie 18:00 w lokalu remizy strażackiej przy kolejowych warsztatach wagonowych odbyło się otwarcie kursu dokształcającego dla pracowników kol.

W niedużej sali, wypełnionej po brzegi garnacą się do wiedzy bracia kolejarz, przemawiał ob. Dr. Rosiek. W krótkiej mowie zachęcał zebranych do zdobywania w codziennym wysiłku niezbędnych wiadomości, koniecznych do zatarcia różnic pomiędzy pracownikami wyszkolonymi a analfabetami.

Potem został podany program wykładów, oraz dokonywały się zapisy kandydatów na poszczególne grupy szkoleniowe. Wykłady rozpoczęły się już 20.III w tejże sali.

Trzeba życzyć tej nowej placówce na terenie KP.W. jaknajpomysłniejszego rozwoju.

„Wesoła wdówka” jeszcze w kinie Apollo

Po niezwykle powodzeniu, jakim przez cały tydzień cieszył się wspaniały film „Wesoła Wdówka”, w którym główne role grają artyści tacy jak Janet MacDonald i Maurice Chevalier, na ogólne żądanie publiczności, Dyrekcja Kina Apollo postanowiła wyświetlać ten film jeszcze w sobotę o godz. 3.30 i w niedzielę o godz. 12 i 1.30 po południu po cenach znizowanych.

Strojenie i reparaacja fortepianów

in pianin J. Colmer. Radom Szwarcikowska

18 Tel. 22-40.

Nad program:
Z okazji imienin Pana Marszałka Piłsudskiego okolicznościowy dodatek Pata pod tytułem:

„19 MARCA”

Ze sportu

Odznaczenia P. Z. P. N. dla
graczy i działaczy sportowych
Podokręgu Radomskiego

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach PZPN odznaczył szereg graczy i działaczy sportowych Odznaką Bronzową Okrągłą otrzymali:

I klasa—K. S. „Czarni Radom pp. Cieszkowski Jerzy, Domański Roman, Mazurkiewicz Zygmunt i Szaybo Stanisław.

II klasa — z Radomskiego Koła Sportowego pp. Grabarczyk Hugo, Pietrzykowski Jan, Podkański Tymoteusz.

Z K. S. „Czarni“ Radom: Szostak Henryk, Więckowski Zenon, Iwanowski Kazimierz.

Z K. S. „Proch“ Pionki: Bednarski Włodzimierz, Chądziński Henryk i Hauzer Józef.

III klasa—Radomskie Koło Sportowe: Badowski Wacław, Bienkowski Zygmunt, Bramson Tadeusz, Bramson Władysław, Jasłan Zbigniew, Matyjaśkiewicz Marjan, Makosa Franciszek, Papiewski Edward, Podkański, Wacław, Stanisławski Tadeusz, Szczepański Stefan, Werchowicz Wiktor, Wichowski Antoni, Wichowski Lucjan.

K. S. „Czarni“ Radom: Bolesta Jan, Nawrot Stefan, Piwowski Henryk.

K. S. „Proch“ Pionki: Bogacz Zygmunt, Cwalina Marjan, Kamiński Henryk.

K. S. „Strzelec“ Radom: Adamski Hieronim, Darmas Roman.

T. U. R. Wierzbni: Mosus Henryk.

Odznaką Bronzową Okrągłą P. Z. P. N. odznaczeni zostali:

Radomskie Koło Sportowe Radom: ppłk. Jajdzynski Stefan, poseł Osiński Michał.

K. S. „Proch“ Pionki: Chmielewski Marjan, Majewski Wacław.

Podokręg Radomski: Zadros Aleksander.

K. S. „Czarni“ Radom: ś. p. kpt. Grochot Jan, płk. Kawinski Gwido, sierż. Lipp Edward,

dyr. Niemirko Andrzej, Westfalewicz Władysław, Zółdowski Kazimierz, por. Spaderzewski Piotr.

T. U. R. Wierzbni: Warszawa Józef.

AR.

Z OPOCZNA

Posiedzenie Rady Powiatowej

W Radzicach w sali Domu Społeczno-Ludowego odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej, której głównym zadaniem tym razem było uchwalenie budżetu Pow. Zw. Samorządowego na rok 1935—36.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego p. starosta A. Krauze, witając radnych, podkreślił znaczenie dobrze i planowo ułożonego budżetu, dostosowanego do dzisiejszych warunków materialnych i gospodarczych, oraz wymagań państwowych. Żaden grosz nie może iść na marne, wszędzie należy szukać oszczędności, nie wolno jednak oszczędzać tam, gdzie chodzi o mocarstwo polski.

Następnie p. starosta złożył szczegółowe sprawozdanie administracyjne całego powiatu, poczem uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1935—36 w globalnej sumie tak po stronie wydatków jak i dochodów — 371.588.34 zł.

Z tego przypada na wydatki zwyczajne 264.200.65 zł, a na nadzwyczajne 107.387.69 zł.

Jeśli weźmiemy pod uwagę lata poprzednie, budżet teraz uchwalony zmniejszył się w stosunku do roku 1934—35 o sumę 135.583.66 zł, w stosunku zaś do roku 1928—29 o sumę 574.265 zł. Należy podkreślić, że mimo zmniejszenia budżetu stopniowo w każdym roku, gospodarka i administracja powiatu nie tylko nie na tem nie ucierpiały, ale dały pozytywne rezultaty.

Małą próbka oszczędnej i intensywnej gospodarki może być choćby taki fakt, że w roku 1934—35 preliniowane na budowę 25 km, drog 130.200 zł, tymczasem zbudowano za te pieniądze 47 km. i 8 km. konserwowano.

Dalszym tematem obrad było uchwalenie statutu o opłatach drogowych (zostały opłaty zmniejszone o 50% w porównaniu z latami ubiegłymi, uchwalenie zmian w statucie etatów służbowych, sprawa dodatku komunalnego dla pracowników Pow. Zw. Samorządowego, przyjęcie zamknięcia rachunkowego Powiatowego Funduszu Emerytalnego, przyjęcie sprawozdania i bilansu K. K. O. za rok 1934, wniosek w sprawie wydania opłat za czynności budowlane w m. Opocznie.

Podczas przerwy radni i goście zwiedzili Szkołę Rolniczą jej urządzenie oraz zapoznali się z zajęciami i pracami uczennic.

Uczennice i dzieci z sierocińca zgotowały gościom małą atrakcję w formie inscenizacji, deklamacji i pieśni ludowych.

Amatorskie przedstawienie
uczniowskie

W sali kina miejskiego w Opocznie odbyło się przedstawienie amatorskie urządzone staraniem Koła artystycznego uczniów państwowego gimnazjum w Końskich.

Zostały wykonane dwie sztuki Fredry p.t. „Dwie bliźny“ i „Kłosze“.

Licznej publiczności młodzież z gimnazjum sprawiła prawdziwą i niespodziewanie miłą ucztę artystyczną. Oddanie postaci fre-drowskich, tak trudnych do uchwycenia, było bardzo dobre. Gra była zadawalniająca i sprawna.

Wkrótce GRETA GARBO w najpiękniejszym
Malowana Zastłona

Odstąpienie tajemnicy polarnej zorzy

Aurora borealis, zjawisko na niebie arktycznym, powszechnie znane pod nazwą zorzy północnej od bardzo dawna zacieka uczone i stanowi nierozwiązaną zagadkę. Ostatnio rozjaśnił nieco ową tajemnicę duński profesor C. Thiefen podczas dwuletniego pobytu w Grenlandji.

Badania swe oparł profesor Thiefen na równoczesnych fotografiach nieba, zdejmowanych z dwóch stacji, odległych od siebie o pięćset mil. Przyszedł on do przekonania, że zorza północna sięgająca aż do sześćdziesięciu mil nad ziemią, prawdopodobnie składa się z miliardów cząsteczek elektrycznych, które zmuszane są przez nieznaną jakąś siłę do świecenia, przez co stają się widzialne poprzez warstwy powietrza.

Profesor L. Vegard z uniwersytetu Oslo w Norwegji, jedna z największych powag na polu badań zorzy północnej, twierdzi, że studja, czynione nad światłami północnymi w obserwatorium Aurory w Tromsø, w Norwegji, w innych obserwatoriach, wyjaśniają nam pewne ważne szczegóły, odnoszące się do wyższych warstw atmosfery. Zorze północne — zdaniem uczonego — nie znajdują się tak nisko, jak się to wydaje oku laika. Z wyjątkiem bardzo rzadkich wypadków rozpoczynają się one nie niżej niż w wysokości sześćdziesięciu mil nad powierzchnią ziemi, a czasem rozciągają się wzniosły do wysokości

czterystu mil. Jasnym tedy jest, że zjawisko to odbywa się w strefie rozrzedzonego powietrza górnego.

Czy aurorę borealis powoduje słońce? Uczeń wiedzą, że promienie słoneczne są elektryczne. Zdaniem profesora Vegarda, promienie te pochodzą z grup elektronów wysyłanych z bardzo aktywnej materji, wywiezionej z głębi słońca wskutek działalności cyklonów panujących na plamach słonecznych. Ta aktywna materja może nie wysyłać nawet elektronów, a intensywne promieniowanie takie, jak roentgenowskie promienie X albo radowe promienie gamma. Te znowu mogą działać na zewnętrzne warstwy olbrzymiej gazowej powłoki słońca mniej więcej w taki sposób, w jaki światło działa na elementy komórki fotoelektrycznej, powodując wyrzucanie elektronów z ogromną szybkością na zewnątrz.

Spektroskop wykazuje nam, że silną zieloną linię spektralną, stanowiącą charakterystyczny rys aurory borealis, wysyła tlen, kiedy jest z jonizowanym azotem. Kiedy strumienie ujemnych elektronów prądu ziemi, (magnetycznej kręcej się kuli), elektrony stanowią spiralną linię dookoła biegunów magnetycznych. Spadając w kształcie wstęgi z girland, zwisają jak pięknie ubarwione zastłony w niebiosach podbiegunowych.

Nowiny radjowe

Nie wolno podburzać do wojny

W lokalu Instytutu Współpracy Intelktualnej w Paryżu odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Porozumienia Międzynarodowego grupującego 29 wielkich towarzystw międzynarodowych. Omawiano m. in. sprawy radjofonii, podkreślając, że Komitet pragnie współpracować z Międzynarodową Unją Radjową w kierunku wychowania społeczeństwa. Opracowano projekt międzynarodowej konwencji dla celów pacyfistycznych, które przedstawiano poszczególnym państwom i odpowiednio poprawiony projekt konwencji przedstawiony zostanie Lidze Narodów.

Poszczególne paragrafy konwencji zobowiązują każde państwo do zaprzestania nadawania wszelkich audycji podburzających do wojny, oraz nakładając obowiązki ułatwiania wymiany programów dla wzajemnego zapoznania się i porozumienia.

Po dziesięciu latach
się zmieniło

Ostatni przyrost abonentów radjowych przypisać trzeba wzrostowi świadomości znaczenia radja wśród coraz szerszych warstw społeczeństwa.

Ciekawe jest, kto właściwie z radja korzysta w Polsce? Na pytanie to odpowiada statystyka. Największy procent stanowią radiostłuchacze - urzędnicy: liczba urzędników państwowych i samorządowych, posiadających odbiorniki radjowe, wynosiła około 55 000, przyczem 32 tysiące z nich miało aparaty lampowe. Na drugim miejscu idzie nauczycielstwo, w liczbie 30 000 abonentów. Urzędnicy prywatni mieli około 46 000 odbiorników, w czem bezmała 30 000 lampowców.

Liczną rzeszę stanowią wśród radiostłuchaczy rzemieślnicy i robotnicy przemysłowi; liczba ich sięga 43 000, a ostatnio znacznie wzrosła. Ciekawe jest, że znaczna ich część, bo 26 000 to właściciele aparatów lampowych.

Niewielki natomiast odsetek abonentów stanowili radiostłuchacze wiejscy: ich ogólna liczba nie przekraczała 24 tysięcy, w czem 9 000 właścicieli majątków, 4 600 służby dworskiej i oficjalistów, a 5 600 małorolnych. I na tym właśnie odcinku ostatnie miesiące przyniosły wielkie przegrupowanie sił. Liczba małorolnych, służby dworskiej i robotników rolnych, uprawnionych obecnie do abonentu jednozłotowego, wzrosła do trzydziestukilku tysięcy, wskutek czego ogólna cyfra wynosi dziś około 60 000. A pamiętać trzeba, że jest to dopiero początek radijofonizacji wsi.

Czy wiecie, że..

W Indiach programy radjowe nadają obecnie dwie radiostacje, budowa trzeciej projektowana jest w Delphi.

X X X

Wciągu trzech miesięcy ostatnich w r. ukarano w Niemczech 100 osób za radjopajęczarstwo, jedna z nich została skazana na 3 tygodnie więzienia.

Najlepsze, najmiłsze i najtańsze prezenty dla rodziny i przyjaciół to

kuchenki, żelazka,

grzejniki do rurek

poduszki i inne

Do nabycia na dogodnych warunkach

w Radomskim

Towarzystwie

Elektrycznym

Sp. Akc. w Radomiu

ul. Traugutta 53.

Unieważnia się legitymację na prawo noszenia broni wydawaną przez starostwo Radomskie na nazwisko Kopyckiego.

Unieważnia się kwity K. K. O. Powiatu Radomskiego na nazwisko Stanisława Reka z dn. 9 grudnia 1924 r. na zł. 10, z dn. 9 lutego 1925 r. Nr. 1275 na zł. 25, z dn. 28 lutego 1927 r. Nr. 1275 na zł. 35, z dn. 30 grudnia 1929 r. Nr. 7576 na zł. 30 i z dn. 19 maja 1930 r. Nr. 8005 ks. na zł. 100.

PRZY ZAKŁADZIE MASARSKIM

A. GORCZYCKIEGO — RADOM. —

ul. Focha Nr 7

otwarty został

Dział sprzedaży mięsa wołowego, cielęcego i wieprzowego.

Poleca na święta:

Znane ze swej dobroci szynki i inne wyroby masarskie po cenach kryzysowych.

1346

NA SEZON WIOSENNY I LETNI

wytworne okrycia damskie,
ubioiry męskie, uczniowskie,
i dziecinne w olbrzymim
wyborze na raty i za gotówkę

POLECA

J. Senator

RADOM

Żeromskiego 20

w podwórzu

tel. 1506, 1507.

Prenumerata: miesięczna zł. 3. — Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60.650 — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy na 1 stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. i dalsze w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. Nekrologi za wiersz 0 gr. Komunikaty, ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu i miejsca ogłoszeń.

Redaktor odp.: LUDOMIR SZERSZENOWICZ

Wydawca — Spółdzielnia wydawnicza spółdz. z odp. udział.

Druk Zakł. Druk.-Lit. „J. K. Trzebiński“ — Radom, Żeromskiego 28.